

**Rzecznik Praw Obywatelskich**  
**Szanowny Pan**  
**Adam Bodnar**

### **Petycja**

W interesie publicznym domagam się uzupełnienia „Kodeksu wykroczeń” o przepis, który będzie przewidywał odpowiedzialność karną osoby, która nie odebrała paragonu fiskalnego (który powinien zostać wydrukowany przez kasę rejestrującą, ewidencjonującą obrót i kwotę podatku należnego; *vide* art.111 ust.1 ustawy o VAT, Dz.U.2017.1221), chociaż była uprawniona do jego otrzymania. Dla jasności podaję zamieszczoną w internetowym słowniku PWN definicję wyrazu „otrzymać”: „dostać coś, co się należy”.

W opublikowanym (na stronie: Rządowy Proces Legislacyjny) projekcie uzasadnienia z 6 września 2018 (do projektu zmiany ustawy o VAT; numer z wykazu prac legislacyjnych: UA 37; dokument 359584;) na s. 19 jest napisane: „Zmiany w art. 106b. W związku ze zgłaszanymi znacznymi nadużyciami w zakresie wystawiania faktur, które nie mają odzwierciedlenia w istniejącym stanie faktycznym – tzw. *pustych faktur* – do paragonów fiskalnych, proponuje się ograniczyć prawo do wystawiania faktur na rzecz nabywcy posługującego się NIP lub numerem, za pomocą którego jest zidentyfikowany na potrzeby podatku od wartości dodanej, do paragonów potwierdzających dokonanie tej sprzedaży, które będą zawierały ten numer. Regulacja ta pozwoli na eliminację procederu wystawiania faktur na podstawie zebranych paragonów pozostawionych przez innych klientów. W projektowanym art. 106b dodaje się ust.4 ustawy o VAT wprowadzający zasadę, że w przypadku sprzedaży zarejestrowanej przy zastosowaniu kasy rejestrującej, fakturę do paragonu fiskalnego na rzecz nabywcy posługującego się NIP (lub numerem za pomocą którego nabywca towarów lub usług jest zidentyfikowany na potrzeby podatku od wartości dodanej) wystawia się tylko w przypadku, gdy paragon dokumentujący tę sprzedaż zawiera ten numer. Zmiany te są reakcją na zaobserwowany nieuczciwy proceder polegający na wystawianiu faktur na zaprzyjaźnione firmy, w zamian za korzyść majątkową, do paragonów fiskalnych wygenerowanych przez kasę, a nie odebranych przez klientów. Firmy na podstawie wystawionych faktur dokonują odliczenia

podatku VAT, mimo że w rzeczywistości nie nabyły towarów lub usług, a tym samym zawyżają koszty podatkowe”.

Należy w tym miejscu podkreślić, że w przytoczonym wyżej fragmencie uzasadnienia jest wyeksponowany tylko jeden wątek problemu paragonu fiskalnego nieodebranego przez osobę uprawnioną do jego otrzymania, a mianowicie wątek paragonu wydrukowanego w czasie transakcji przez kasę rejestrującą, który nie został odebrany przez uprawnioną osobę, ale trafił po transakcji do osoby nieuprawnionej, a ta nieuprawniona osoba wykorzystwała ten paragon do uzyskania korzyści majątkowej kosztem budżetu publicznego.

Uważam, że innym ważnym wątkiem jest problem paragonu fiskalnego nieodebranego przez osobę uprawnioną do jego otrzymania, ponieważ ten paragon nie został wydrukowany w czasie transakcji i nigdy nie zostanie wydrukowany, gdyż obrót nie został zaewidencjonowany na kasie rejestrującej i nigdy nie zostanie zaewidencjonowany, choć był taki prawny obowiązek.

To prawie jest oczywiste, że są podatnicy z wielu powodów zainteresowani niewykazywaniem wielkości swojego obrotu. O niektórych takich podatnikach na s.6 wyroku K 36/08 tak jest napisane: „Rzetelna ewidencja umożliwia też weryfikację przesłanek korzystania z przewidzianych w ustawie zwolnień od obowiązku płacenia VAT, które wiążą się z wielkością obrotów”. Dodam, że w myśl art. 113 ust. 1 ustawy o VAT: „Zwalnia się od podatku sprzedaż dokonywana przez podatników, u których wartość sprzedaży nie przekroczyła łącznie w poprzednim roku podatkowym kwoty 200 000 zł”.

O takich podatnikach i dodatkowo o ewidencjonowaniu tylko części obrotu na s.4 załącznika nr 1 do „Krajowego Planu Działań Administracji Podatkowej 2016 – główne założenia projektu” (tytuł załącznika: „Opis ryzyk związanych z podobszarami ryzyka”) tak jest napisane: „Nieprawidłowe działanie, stanowiące naruszenie art. 111 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług, dotyczy podmiotów, które mają obowiązek ewidencjonowania obrotu za pomocą kasy rejestrującej (tj. podatników dokonujących sprzedaży na rzecz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej). Polega na świadomym braku ewidencjonowania osiągniętych przychodów z tytułu świadczonej usługi/sprzedanego towaru na kasach rejestrujących lub ewidencjonowania tylko części faktycznego przychodu osiąganego z tego rodzaju transakcji, w celu obniżenia faktycznej wysokości zobowiązań podatkowych. Brak ewidencjonowania związany jest jednocześnie z niewystawieniem rachunku klientowi (nabywcy usługi/towaru), bądź wystawieniem paragonu fiskalnego na niższą – niż poniesiona w rzeczywistości przez klienta – kwotę. Proceder – w podobszarach *Motoryzacja* oraz *Produkcja materiałów budowlanych i usługi budowlane* – dokonywany jest często za zgodą samego klienta, który w zamian za zgodę na niewystawianie paragonu fiskalnego lub otrzymanie rachunku na niższą niż w istocie zapłaconą kwotę, uzyskuje niższą cenę usługi/towaru”.

Wygenerowanie paragonu może nigdy nie nastąpić także wtedy, gdy podatnik obraca „lewym” towarem, np. towarem skradzionym, przeschmuglowanym przez granicę (np. paliwem), nielegalnie wyprodukowanym (np. alkoholem, papierosami). Jak każdy wie z mediów, wartość takiego „lewego” towaru w poprzednich latach była szacowana na miliardy złotych. Moja propozycja, w połączeniu z okresowym kontrolowaniem nabywców (np. czy wychodzą z lokalu z paragonem), powinna znacznie utrudnić obrót „lewym” towarem.

Kolejnym ważnym wątkiem jest problem paragonu fiskalnego nieodebranego przez osobę uprawnioną do jego otrzymania, ponieważ ten paragon nie został wydrukowany w czasie transakcji, ale został wydrukowany później i trafił do osoby nieuprawnionej, a ta nieuprawniona osoba wykorzystwała ten „lewy” paragon do uzyskania korzyści majątkowej kosztem budżetu publicznego. Kto bywa często na stacji benzynowej, ten zapewne niejednokrotnie był świadkiem sytuacji, gdy kierowca pieniądze za paliwo wręcza pracownikowi nalewającemu paliwo jeszcze przed rozpoczęciem tankowania („Nalej Pan za stówkę”) i po zatankowaniu odjeżdża bez paragonu.

Należy podkreślić, że w razie wystąpienia niektórych z opisanych wyżej możliwych sytuacji, proponowana przez Ministerstwo Finansów (MF) zmiana w art. 106b nie zapobiega nadużyciom podatkowym. Na przykład, w razie niewydrukowania paragonu w czasie transakcji, po transakcji można wydrukować paragon dostosowany do osoby zainteresowanej otrzymaniem „lewego” paragonu albo, w przypadku niektórych klientów, można nawet w ogóle nie drukować paragonu, ale od razu wystawić „lewą” fakturę opartą na wcześniejszym, niezarejestrowanym obrocie.

Należy podkreślić, że prawo przewiduje różne sankcje za uchylanie się od obowiązku prowadzenia ewidencji przy pomocy kasy rejestrującej, a nawet za niezarejestrowanie określonego obrotu na takiej kasie lub niewydanie paragonu.

Wydaje się, że prawo nie przewiduje żadnych sankcji za nieodebranie paragonu fiskalnego przez osobę uprawnioną do jego otrzymania. Ministerstwo Finansów zdaje sobie sprawę z nieprawidłowości związanych z nieodebranymi paragonami i dlatego prowadziło od września do listopada 2016 roku ogólnopolską kampanię informacyjną pod hasłem „Weź paragon ze sobą”. Akcja ta miała uświadomić Polakom problem niewydawania paragonów fiskalnych na stacjach paliwowych lub niezabierania ich ze sobą. Wskazano, że proceder ten może mieć dalsze konsekwencje polegające na wystawianiu tzw. „pustych” faktur na podstawie niewydanych lub nieodebranych paragonów fiskalnych. MF prowadziło także akcję „Narodowa Loteria Paragonowa”.

Należy w tym miejscu podkreślić, że wszelkie apele i akcje w obszarze podatkowym najczęściej tylko śmieszą, podobnie jak apele o niepopelnianie przestępstw i wykroczeń. Każdy, kto aspiruje do rządzenia państwem, powinien wiedzieć, że z wielu powszechnie znanych powodów już od tysięcy lat wielkie

kodeksy przewidują kary za czyny wyrządzające szkodę państwu. Dokładnie mówiąc, to nie wyjście z lokalu bez paragonu wyrządza szkodę państwu, ale czyn ten bardzo przypomina opisane w art. 18§3 kk i art. 13 kw pomocnictwo, gdyż „ulatwia jego popełnienie”, czyli wyjście bez paragonu ułatwia wyrządzenie szkody państwu. Brak przepisu przewidującego karę za wyjście z lokalu bez paragonu, niezbyt dobrze świadczy o decydentach, zwłaszcza w sytuacji gdy wiele problemów społecznych nie zostało dotychczas skutecznie rozwiązanych z powodu braku środków w budżecie.

Piszę wyżej jedynie o paragonach papierowych, które będą paragonami najczęściej generowanymi także przez kasy online, które wkrótce zostaną wprowadzone. Paragony elektroniczne to problem odrębny i zapewne na razie nie tak istotny.

Uważam, że wykonanie mojej petycji nie nałoży na obywateli uciążliwego obowiązku, a jednocześnie powinno zwiększyć dochody budżetu państwa i ograniczyć czyny skierowane na wyludzanie środków publicznych (np. faktura może być podstawą do uzyskania środków z pomocy społecznej). Może także przyczynić się do poprawy świadomości obywatelskiej, a zwłaszcza uświadczenia obowiązku „troski o dobro wspólne” (art. 82 Konstytucji), ponieważ „Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli” (art. 1 Konstytucji).

Kieruję tę petycję do podmiotu innego niż Ministerstwo Finansów, gdyż już choćby z wymienionego w akapicie drugim projektu ustawy widać, że MF nie śpieszy się z uszczelnianiem systemu podatkowego (taki projekt powinien powstać już 20 lat temu). Zauważyłem także, że od 24 lat usługi telekomunikacyjne są zwolnione z obowiązku ewidencji na kasach rejestrujących. O potrzebie objęcia ewidencją tych usług piszę w petycji z 8 października 2018 opublikowanej na stronie MF (petycja nr 71). W sposób niezrozumiały (formułując skandaliczną odpowiedź) MF podchodzi też do prostych propozycji, których wdrożenie zapewne doprowadziłoby do ograniczenia przestępstw podatkowych. Taką propozycję opisuję w opublikowanej na stronie MF petycji z 25 czerwca 2018 o licencjonowanych fakturzystach (petycja nr 50).

Z wyrazami szacunku

Roman Jacek Arseniuk

### Oświadczenie

Wyrażam zgodę na publikację na stronie internetowej powyższej petycji zawierającej moje imiona i nazwisko.

Roman Jacek Arseniuk